

I List do Tymoteusza

Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa według nakazu Boga, naszego Zbawiciela, i Pana Jezusa Chrystusa, który jest naszą nadzieją, do Tymoteusza, mego własnego syna w wierze. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga, naszego Ojca, i Chrystusa Jezusa, naszego Pana.

Ostrzeżenie przed błędną nauką

Jak cię prosiłem, gdy wybierałem się do Macedonii, byś pozostał w Efezie, tak teraz proszę, abyś nakazał niektórym, żeby inaczej nie nauczali, i nie zajmowali się baśniami i niekończącymi się rodowodami, które wywołują raczej spory niż zbudowanie Boże, które oparte jest na wierze. Końcem zaś przykazania jest miłość płynąca z czystego serca, z prawego sumienia i wiary nieobłudnej, od czego niektórzy odstępili i zwrócili się ku czczej gadaninie, chcąc być nauczycielami prawa, nie rozumiejąc ani tego, co mówią, ani tego, co stanowczo twierdzą. Wiemy zaś, że prawo jest dobre, jeśli ktoś je właściwie stosuje. Rozumiemy, że prawo nie jest ustanowione dla sprawiedliwego, ale dla nieprawych i nieposłusznym, dla bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i nieczystych, dla ojcobójców, matkobójców i morderców, dla rozpustników, mężczyzn współżyjących ze sobą, handlarzy ludźmi, dla kłamców, krzywoprzysięzców i dla wszystkiego, co jest przeciwne zdrowej nauce, zgodnie z chwalebną ewangelią błogosławionego Boga, którą mi powierzono.

Dziękczynienie Pawła za łaskę Bożą nad nim

Dziękuję więc temu, który mnie umocnił, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu, że uznał mnie za wiernego, przeznaczając mnie do posługi, mnie, który przedtem byłem bluźniercą, prześladowcą i gnębicielem, ale dostąpiłem miłosierdzia, bo czyniłem to nieświadomie, w niewierze. A łaska naszego Pana stała się bardzo obfita wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie. Wiarygodne to słowa i godne całkowitego przyjęcia, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy. Lecz dostąpiłem miłosierdzia po to, aby we mnie pierwszym Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość jako przykład dla tych, którzy mają w niego uwierzyć ku życiu wiecznemu. A Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu mądrymu Bogu niech będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen. Ten nakaz daję tobie, synu Tymoteuszu, według wcześniej ogłoszonych o tobie prorocत्व, abyś toczył zgodnie z nimi dobry bój, mając wiarę i czyste sumienie, które niektórzy odrzucili i stali się rozbitkami w wierze. Do nich należą Hymenajos i Aleksander, których oddałem szatanowi, aby nauczyli się nie bluźnić.

Wskazania jak zachowywać się w kościele

Zachęcam więc przede wszystkim, aby zanoszone były prośby, modlitwy, wstawiennictwa i dziękczynienia za wszystkich ludzi, za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne, z całą pobożnością i uczciwością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Boga, naszego Zbawiciela, który chce, aby wszyscy ludzie zostali

zbawieni i doszli do poznania prawdy. Jeden bowiem jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich, na świadectwo we właściwym czasie. Ze względu na nie zostałem ustanowiony kaznodzieją i apostołem – mówię prawdę w Chrystusie, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie. Chcę więc, aby mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu. Podobnie też kobiety niech się zdobią ubiorem przyzwoitym, ze wstydlivością i umiarem, nie z zaplatanymi włosami albo złotem, albo perłami, albo kosztownymi strojami, lecz dobrymi uczynkami, jak przystoi kobietom, które uznają się za pobożne. Kobieta niech się uczy w cichości, w pełnej uległości. Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani mieć władzy nad mężczyzną, lecz aby trwała w cichości. Bo Adam został stworzony najpierw, potem Ewa. I nie Adam został zwiedziony, lecz kobieta, gdy została zwiedziona, popadła w przestępstwo. Lecz będzie zbawiona przez rodzenie dzieci, jeśli zostaną w wierze, miłości i świętości z umiarem.

O przełożonych Kościoła

Wiarygodne to słowa: Jeśli ktoś pragnie biskupstwa, pragnie dobrej pracy. Biskup więc ma być nienaganny, mąż jednej żony, czujny, trzeźwy, przyzwoity, gościnnie, zdolny do nauczania, nieoddający się picciu wina, nieskłony do bicia, niełakomy na brudny zysk, ale opanowany, niekłótniwy, niechciwy, dobrze rządzący własnym domem, trzymający dzieci w posłuszeństwie i wszelkim szacunku. Jeśli bowiem ktoś nie umie rządzić własnym domem, jakże będzie mógł troszczyć się

o kościół Boży? Nie nowicjusz, żeby nie wbił się w pychę i nie wpadł w potępienie diabelskie. Musi też mieć dobre świadectwo od tych, którzy są na zewnątrz, żeby nie ściągał na siebie hańby i nie wpadł w sidła diabła. Diakoni także mają być poważni, niedwulicowi, nienadużywający wina, niełakomi na brudny zysk, zachowujący tajemnicę wiary w czystym sumieniu. I niech będą najpierw wypróbowani, a potem niech służą, jeśli są nienaganni. Ich żony także niech będą poważne, nierzucające oszczerstw, trzeźwe, wierne we wszystkim. Diakoni niech będą mężami jednej żony, rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami. Ci bowiem, którzy dobrze pełnią służbę, zyskują sobie zaszczytny stopień i wielką śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie.

O tajemnicy pobożności

Piszę ci to, mając nadzieję, że wkrótce przybędę do ciebie. A gdybym się opóźniał, piszę, abyś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy. A bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności: *„Bóg objawiony został w ciele, usprawiedliwiony w Duchu, widziany był przez anioły, głoszony był poganom, uwierzono mu na świecie, wzięty został w górę do chwały”*.

Ostrzeżenie przed nauczycielami błędnych nauk

A Duch otwarcie mówi, że w czasach ostatecznych niektórzy odstąpią od wiary, dając posłuch zwodniczym duchom i naukom demonów, mówiąc kłamstwo w obłudzie, mając napiętnowane sumienie, zabraniając wstępować w związki

mażeńskie, nakazując powstrzymywać się od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący i ci, którzy poznali prawdę. Wszelkie bowiem stworzenie Boże jest dobre i nie należy odrzucać niczego, co się przyjmuje z dziękczynieniem. Uświęcone bowiem zostaje przez słowo Boże i modlitwę. Przedkładając to braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wykarmionym słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś. Odrzucaj natomiast pospolite i babskie baśnie. Sam zaś ćwicz się w pobożności. Ćwiczenie cielesne bowiem przynosi niewiele pożytku, lecz pobożność do wszystkiego jest przydatna, gdyż zawiera obietnicę życia obecnego i przyszłego. Wiarygodne to słowa i godne całkowitego przyjęcia. Dlatego pracujemy i jesteśmy lżeni, że pokładamy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących. To nakazuj i tego uczaj.

Życie osobiste i nauka Tymoteusza

Niech nikt nie lekceważy twego młodego wieku, lecz bądź dla wierzących przykładem w mowie, w postępowaniu, w miłości, w duchu, w wierze, w czystości. Dopóki nie przyjdę, pilnuj czytania, zachęcania i nauki. Nie zaniedbuj daru, który jest w tobie, który został ci dany przez prorocтво wraz z nałożeniem rąk starszych. O tym rozmyślaj, temu się oddawaj, aby twoje postępy były widoczne dla wszystkich. Pilnuj samego siebie i nauki, trwaj w tych rzeczach, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

Zalecenia duszpasterskie

Starszego człowieka nie strofuj, lecz nakłaniaj jak ojca, młodszych – jak braci, starsze kobiety – jak matki, młodsze – jak siostry, z całą czystością.

O wdowach

Okazuj szacunek wdowom, które rzeczywiście są wdowami. Jeśli zaś jakaś wdowa ma dzieci lub wnuki, niech się one najpierw uczą być pobożnymi względem własnego domu i odwzajemniać się rodzicom, jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Boga. Ta zaś, która rzeczywiście jest wdową i jest osamotniona, pokłada nadzieję w Bogu i trwa w prośbach i modlitwach we dnie i w nocy. Lecz ta, która oddaje się rozkoszom, jest martwa, chociaż żyje. To więc nakazuj, żeby były nienaganne. A jeśli ktoś nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, ten wyparł się wiary i gorszy jest od niewierzącego. Do wdów niech będzie zaliczona taka, która nie ma mniej niż sześćdziesiąt lat, była żoną jednego męża, znana z dobrych uczynków, jeśli wychowała dzieci, jeśli udzielała gościny, jeśli obmywała nogi świętym, jeśli wspomagała strapionych, jeśli wykonywała każdy dobry uczynek. Natomiast młodszych wdów do nich nie zaliczaj, bo gdy rozkosze odwodzą je od Chrystusa, chcą wyjść za mąż, ściągając na siebie potępienie, ponieważ odrzuciły pierwszą wiarę. Co więcej, uczą się bezczynności, chodząc od domu do domu, i nie tylko są bezczynne, lecz też gadatliwe, wścibskie, mówiące to, co nie wypada. Chcę więc, żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci, zajmowały się domem, nie dawały przeciwnikowi żadnego powodu do obmowy. Już bowiem niektóre odwróciły

się i poszły za szatanem. A jeśli jakiś wierzący lub wierząca ma w rodzinie wdowy, niech im pomaga, aby kościół nie był obciążony i mógł przyjść z pomocą tym, które rzeczywiście są wdowami.

O urzędzie starszych zboru

Starsi, którzy dobrze przewodzą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, a zwłaszcza ci, którzy pracują w słowie i w nauce. Mówi bowiem Pismo: *„Młóćcemu wołowi nie zawiążesz pyska”*, oraz: *„Godny jest robotnik swojej zapłaty”*. Nie przyjmuj oskarżenia przeciwko starszemu, chyba że na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków. A tych, którzy grzeszą, strofuj w obecności wszystkich, aby i inni się bali. Zaklinam cię wobec Boga i Pana Jezusa Chrystusa, i wybranych aniołów, abyś tego przestrzegał, nie mając względu na osoby, nie kierując się stronnictwami. Ręk na nikogo pospiesznie nie wkładaj ani nie bądź uczestnikiem cudzych grzechów. Siebie samego zachowaj czystym. Samej wody już nie pij, ale używaj trochę wina ze względu na twój żołądek i częste niedomagania. Grzechy niektórych ludzi są jawne, jeszcze zanim zostaną osądzone, a za niektórymi idą w ślad. Podobnie dobre uczynki są jawne, a te, które nie są, pozostać w ukryciu nie mogą.

O niewolnikach

Wszyscy słudzy, którzy są pod jarzmem, niech uważają swych panów za godnych wszelkiej czci, aby nie bluźniono imieniu Boga i nauce. A ci, którzy mają panów wierzących, niech ich nie lekceważą dlatego, że są braćmi, ale tym bardziej niech im

służą, bo są wiernymi i umiłowanymi, uczestnikami dobrodziejstwa. Tego nauczaj i do tego zachęcaj.

Ostrzeżenie przed błędną nauką

Jeśli ktoś inaczej naucza i nie trzyma się zdrowych słów naszego Pana Jezusa Chrystusa i nauki zgodnej z pobożnością, ten jest nadęty i nic nie wie, lecz ma chorobliwą skłonność do dociekań i sporów o słowa, z których rodzą się zawiść, spory, złorzeczenia, złośliwe podejrzania, przewrotne spory ludzi o wypaczonym umyśle, pozbawionych prawdy, którzy uważają, że pobożność jest zyskiem cielesnym. Strońcie od takich.

Ostrzeżenie przed żądzą bogactwa

Wielkim zaś zyskiem jest pobożność wraz z poprzestawianiem na tym, co się ma. Niczego bowiem nie przynieśliśmy na ten świat, z pewnością też niczego wynieść nie możemy. Mając natomiast jedzenie i ubranie, poprzestawajmy na tym. A ci, którzy chcą być bogaci, wpadają w pokusy i w sidła oraz w wiele głupich i szkodliwych pożądliwości, które pogrążają ludzi w zgubie i zatraceniu. Korzeniem bowiem wszelkiego zła jest miłość do pieniędzy, niektórzy, pragnąc ich, zboczyli z drogi wiary i poprzebijali się wieloma boleściami.

Różne napomnienia i zakończenie

Ty zaś, człowieku Boży, uciekaj od tego wszystkiego, a podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, cierpliwością, łagodnością. Staczaj dobrą walkę wiary, uchwyc się życia wiecznego, do którego też zostałeś powołany i o którym złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków.

Nakazuję ci przed Bogiem, który ożywia wszystko, i przed Chrystusem Jezusem, który złożył dobre wyznanie przed Poncjuszem Piłatem, abyś zachował to przykazanie bez skazy i bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana Jezusa Chrystusa, które we właściwym czasie ukaze błogosławiony i jedyny Władca, Król królów i Pan panów, jedyny mający nieśmiertelność i mieszkający w światłości niedostępnej, którego żaden z ludzi nie widział ani widzieć nie może, jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen. Bogaczom tego świata nakazuj, aby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu żywym, który nam wszystkiego obficie udziela, abyśmy z tego korzystali. Niech innym dobrze czynią, bogacą się w dobre uczynki, chętnie dają i dzielą się z innymi, gromadząc sobie skarby jako dobry fundament na przyszłość, aby uchwycić się życia wiecznego. Tymoteuszu, strzeż tego, co ci powierzono, unikaj pospolitej, częściej gadaniny i sprzecznych twierdzeń rzekomej wiedzy, którą się niektórzy szczycąc, pobłądzili w wierze. Łaska niech będzie z tobą. Amen.